Nr. 5. Sambor dnia 1. marca 1909. Rok IX.

GAZETA SAMBORSKA

pismo dla spraw ekonomicznych i społecznych
okręgu: Sambor, Stary Sambor, Turka.
wychodzi co 1. i 15. każdego miesiąca.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:
miesięcznie . . . . 40 h. || półrocznie . . . . 2 kor. 50 h.
kwartalnie . . . 1 „ 25 „ || całorocznie . . 5 „ — „
Numer pojedynczy 16. h.
Prenumerować można w Administracyi w Samborze Blich l. 1. i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES REDAKCYI w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:
Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośne Redakcya nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracyi, tudzież we wszystkich ajencyach sprzedaży dzienników, w księgarni p. W. G. Niewiadomskiego i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

Administracya „Gazety Samborskiej“ uprasza P. T. Prenumeratorów o łaskawe wyrównanie zaległości za r. 1908. i o przedpłatę na r. 1909. Szan. Członkowie Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego w okręgu Sambor—Stary Sambor — Turka, tudzież P. T. Członkowie Kółek rolniczych samborskiego powiatu, włościanie otrzymywać będą „Gazetę Samborską“ po uiszczeniu rocznej prenumeraty w kw. 2. kor. 50. hal. lub półrocznej w kw. 1 kor. 25. hal. Przedpłatę i należytości za inseraty przyjmuje Administracya Gazety Samb. i księgarnia p. Niewiadomskiego w Samborze.

Dział c. k. galic. Tow. gospodarskiego.

I. Z Komitetu c. k. galic. Towarz. gospodarskiego.

L. 695/9.

Do Szan. Rady Oddziału w Samborze.

Pismo Szan. Rady z dnia 11. b. m. L. 76/09 w sprawie reaktywowania stacyi ogierów w Biskowicach przedkładamy c. k. Namiestnictwu z poparciem, lecz zwracamy uwagę, że w tym roku jestto rzeczą niemożliwą, gdyż wszystkie ogiery rządowe są już dawno rozmieszczone.

We Lwowie dnia 13. lutego 1909.

Prezes: *Brykczyński* m. p. Inspektor: *Fedorowicz* m. p.

Odezwa do Rad Oddziałów w sprawie wniosków na 44. Ogólną Radę.

L. 801/09.

Podpisany Komitet zwraca uwagę na §. 27. at. b. Statutu, w myśl którego wnioski Oddziałów, jakoteż poszczególnych Członków na Radę Ogólną mają być do 15. stycznia zgłoszone do Komitetu, któremu przysługuje prawo do uwzględnienia wniosków później zgłoszonych w miarę własnego uz ania.

Wnioski tak Oddziałów, jak i poszczególnych Członków nie przedłożone Komitetowi uprzednio do zaopiniowania, nie mogą być w myśl §. 6. regulaminu obrad Rady ogólnej na odnośnej Radzie merytorycznie załatwione, lecz mogą być tylko przekazane Komitetowi do zbadania i zdania sprawy na najbliższej Radzie ogólnej, o ile nie zostaną uznane przez Radę Ogólną za wnioski nagłe w myśl §. 7. regulaminu obrad.

Ponieważ Wydział wykonawczy, któremu w myśl uchwały z dnia 9. lutego br. przekazane zostały czynności Komisyi programowej, musi wcześnie wziąć pod obrady wnioski Oddziałów i poszczególnych Członków na Radę Ogólną, upraszamy o ewentualne przedłożenie tychże wraz z uzasadnieniem i podaniem dokładnego adresu referenta *najpóźniej do dnia 15. marca b. r. włącznie.*

Prezes: *St. Brykczyński*, m. p. Sekretarz: *Dr. A. Rodakiewicz*, m. p.

KOMUNIKATY KOMITETU.

X. posiedzenie krajowego Komitetu ratunkowego odbyło się w dniu 11. lutego br. pod przewodnictwem p. Namiestnika. W posiedzeniu tem z ramienia Komitetu c. k. gal. Tow. gospod. wzięli udział Wiceprezes Jan Vivien, i dr. cam. Rodakiewicz i dyrektor Jan Mikuszeński. Przedmiotem obrad było zapotrzebowanie na zasiewy wiosenne. Ponieważ przedłożenia, jakie wpłynęły od 60 starostw, wykazują zapotrzebowanie, przechodzące w znacznej mierze rozporządzalne fundusze, wybrano osobną komisyę dla zbadania poszczególnych prośb, a wnioski tejże przedłożone zostały na pełnem posiedzeniu 13. lutego b. r.

Po wyśrodkowaniu ceny, po jakiej owies i jęczmień na zasiew wiosenny ma być sprzedawany, przedstawił dr. cam. Rodakiewicz sprawę akcyi ratunkowej dla pszczelaży dotkniętych klęską. Ponieważ cukru denaturowanego po cenie zniżonej w r. b. uzyskać nie można, a udzielanie cukru zwykłego z opustem uznano za nieodpowiednie i całą akcyę w tym kierunku za stanowczo opóźnioną, oświadczył się Centralny Komitet ratunkowy za zaniechaniem wszelkich kroków w b. r. Mimo tego przyjął p. Namiestnik podanie, przedłożone przez dr. cam. Rodakiewicza a zawierające szczegółowo wykaz klęski, zebrany staraniem Komitetu c. k. galic. Tow. gospod., Komitetu c. k. Tow. rolniczego krakowskiego i Zarządu głównego Tow. Kółek rolniczych.

W sprawie importu bydła z Romunii. Ponieważ Rady Oddziałów zwróciły się do Komitetu w sprawie podjęcia starań, by przy sposobności traktatu handlowego z Rumunią interesy rolnictwa doznały odpowiedniej opieki, i aby w szczególności nie dopuszczano do otwarcia granic dla dowozu bydła rumuńskiego, rozesłał Komitet do Rad Oddziałów w odpisach memoryał, jaki w tej mierze wniósł do interesowanych władz jeszcze z końcem października r. 1908., a o czem doniosły „Wiadomości urzędowe“ z dnia 23. października 1908. (Nr. 43. Rolnika).

Dla gminnej obory zarodowej w Samborze zakupił Komitet c. k. galic. Tow. gospod. u p. Józefa Myszkowskiego w Stubnie reproduktora pełnej krwi Oldenburg, tudzież krowy: Nr. 174 urodz. 25. kwietnia 1905. „Delfinę“, Nr. 166 ur. 22. kwietnia 1905. „Babkę“ i jałówkę Nr. 104 „Debrę“ ur. 28 kwietnia 1906 r.

Wrażenia z wycieczki do Warszawy.

(Dokończenie).

Już wyżej zaznaczyłem, że wszyscy urzędnicy dworscy mówią po polsku, dodać do tego jeszcze muszę, iż u oficerów nie widać tej jakiejś sztucznej brawury, czy dumy, którą odznaczają się oficerowie z innych państw. Podobno przed wojną japońską było inaczej, była i tu taj buta i zarozumiałość, dzisiaj ona znikła, oficerowie wydawali mi się raczej jakby nieco przygnębieni i bez prawdziwego humoru.

Warszawa była w ostatniem czterdziestoleciu głównem środowiskiem życia umysłowego w Polsce. Dziś palmę pierwszeństwa usiłuje jej nie bez powodzenia wydrzeć Kraków, jednakże Warszawa niestraciła dotąd swego dotychczasowego znaczenia. Tu bowiem skupia się największy ruch wydawniczy w Polsce a księgarnia Gebetnera i Wolfa umieszczona we wspaniałem lokalu imponującym rozmiarami jest osobliwością w swoim rodzaju. Dzienniki Warszawkie na ogół nie dorównują swą wartością dziennikom krakowskim mając charakter raczej reporterski, pod tym jednak względem stoją wyżej od naszych. Za to bogatą jest prasa tygodniowa i miesięczna, chociaż co prawda już nie tak liczną, jak przed jakimi dwudziestu laty.

Teatry rządowe warszawskie obfitują w wybitne siły aktorskie, atoli wskutek nieudolnego kierownictwa generałów rosyjskich upadły znacznie pod względem artystycznym. Obecnie jest nadzieja, że pod kierownictwem artystycznym Józefa Kotarbińskiego a administracyjnym nowego prezesa Małyszewa, poziom artystyczny sceny warszawskiej, znacznie się podniesie a może nawet wróci do dawnej świetności.

Obok teatrów rządowych podzielonych na trzy sceny, istnieje teatr prywatny prowadzony przez Maryana Gawalewicza, zwany Małym, bo mieści się w małej sali Filharmonii. Byłem w teatrze tym na przedstawieniu „Dnia zadusznego“ Heijermansa i wyszedłem zachwycony wybornem, niesłychanie starannem wystawieniem tej głęboko nastrojowej, u nas ze względów cenzuralnych dotychczas nie granej sztuki. W tym wypadku cenzura rosyjska okazała się liberalniejszą od galicyjskiej, która z niezrozumiałych powodów nie pozwala grać tej sztuki.

Dumą Warszawy jest Filharmonia. Gmach ogromny położony w najpiękniejszej części miasta zbudowany wyłącznie środkami prywatnymi imponuje swymi rozmiarami i artystycznem wykończeniem, zwłaszcza wewnętrznem. Sala może pomieścić kilka tysięcy widzów. Tutaj odbywają się w sezonie zimowym koncerty wybornej orkiestry filharmonii i najwybitniejszych muzyków świata.

Pięknym jest również, położony przy ulicy Królewskiej nowy gmach Towarzystwa zachęty przyjaciół sztuk pięknych, coroczny „salon“ malarzy polskich a zarazem początek przyszłego muzeum sztuki polskiej. Są tu już wcale piękne zbiory dzieł sztuki a między nimi wyróżnia się zwłaszcza wspaniała bitwa pod Chocimem, pędzla Brandta, z postacią wodza Chodkiewicza.

Oprócz tego istnieje sympatyczny salon wystawy sztuki Kulikowskiego przy Nowym Świecie.

Warszawa jest wesołą i lubi się bawić. Istnieje też tu cały szereg wybornie urządzonych miejsc rozrywkowych. W dolinie szwajcarskiej, pięknym ogrodzie z restauracyą odbywają się w lecie co wieczora koncerty muzyki filharmonii pod gołem niebem i miło jest w piękny wieczór letni spędzić tu parę godzin. Uroczem miejcem rozrywki są Dynasy, siedziba cyklistów. Jestto park z sadzawką, teatrzykiem i restauracyą, gdzie urządzane bywają wielkie zabawy ogrodowe, nie przypominające w niczem naszych nudnych festynów. Występują tu różni monologiści, śpiewaczki kabaretowe, daje się jakiś akt z barwnej operetki a tłum publiczności siedzi bądź na tarasie restauracyjnym, bądź też pod gołem niebem na ławkach ustawionych amfiteatralnie na wzgórzu.

W ostatniem czasie rozpowszechniły się niezmiernie kabarety, to jest teatrzyki, w których występują

różni śpiewacy, śpiewaczki, monologiści, sztukmistrze, a w których przedstawienia się rozpoczynają dopiero po 11. godzinie w nocy. Wstępu nie opłaca się, ceny potraw w restauracyi są nieco podwyższone. Jestto innowacya w złym smaku, piosenki śpiewane są zazwyczaj mocno trywialne a arytystki nie zawsze o większym talencie. Kabarety są jednak przepełnione; mnóstwo tu oficerów w towarzystwie różnych piękności z półświatka, pełno jednak i publiczności polskiej. Bywają tu nawet rodziny polskie należące do t. z. lepszych domów i słuchają czasem zażenowane najtłuściejszych śpiewek lub dowcipów. Kabarety nie robią jednak świetnych interesów, właściciele zaczynają zwykle bez kapitałów a płacąc wysoki czynsz za salę i honoracya „artystom“ zwykle po krótkim czasie bankrutują. Powstają jednak nowe w ich miejsce i tak ta istna plaga kabaretowa nie ustaje.

Jeżeli mam streścić ogólne wrażenie Warszawy, to podniosę, iż ma ona niewątpliwie tak zwaną kulturę wielkomiejską, co nie jest jednak równoznacznem z prawdziwą kulturą. Tej prawdziwej głębszej kultury duchowej jest tutaj niezbyt wiele. Złożyły się na to różne czynniki. Obniżenie poziomu artystycznego sceny polskiej, 40 letni ucisk cenzuralny kładący ciężką rękę na prasie, literaturze i sztukach plastycznych, zamknięcie wszystkich stowarzyszeń polskich, wreszcie także wnoszenie odrębnej, pół barbarzyńskiej jeszcze kultury rosyjskiej przez napływających do Warszawy Rosyan i żydów rosyjskich musiały przyczynić się do zatamowania rozwoju kulturalnego kraju a nawet do cofnięcia go wstecz. Mieliśmy przez lat czterdzieści skrępowane ręce, zostaliśmy po roku 1863 gwałtem wstrzymani w rozwoju. To było najszkodliwsze dla nas następstwo ostatniej walki.

Dr. Bronisław Potocki.

Okólnik c. k. Namiestnictwa.

Odpis. Z c. k. Namiestnictwa. L. VII. b. 13755. Lwów, dnia 2. lutego 1909. Okólnik do wszystkich Panów c. k. Starostów i Panów prezydentów miast Lwowa i Krakowa. Niejaki Józef Landau w Wiedniu anonsuje w Gazetach aparat nazwany „Hör-Trommel“, który ma usuwać głuchotę i ma być niezbędnym przy każdem cierpieniu uszu. Ponieważ aparat ten wedle orzeczenia najwyższej Rady zdrowia przy niestosownem użyciu może wywołać ciężkie następstwa dla zdrowia, przeto Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z 20. stycznia 1909. L. 34812. ex 1908. wzbroniło utrzymywania na składzie i sprzedaży tego aparatu. O tym zakazie zechce Pan c. k. Starosta (Pan Prezydent) zawiadomić redakcye Gazet i biura ogłoszeń w powiecie (mieście) istniejące celem zapobieżenia ogłaszaniu wspomnianych aparatów.

Za c. k. Namiestnika.

Kleeberg w. r.

Polska Liga Narodowa.

REZOLUCYE.

1. Pierwsze walne zgromadzenie członków „Polskiej Ligi Narodowej“, odbyte we Lwowie w sali ratuszowej w dniu **31**. stycznia 1909. przyjmuje do wiadomości sprawozdanie tymczasowego Wydziału P. L. N. o stanie kasy i z dotychczasowej działalności i wzywa Naczelny Wydział, by polecił Komisyi kontrolującej zbadanie rachunków i przedłożenie odnośnego sprawozdania pierwszemu Wiecowi delegatów (statut P. L. N. N. §. 17. lit. d,).

2. Zgromadzenie wyraża silne przekonanie, że idee, zawarte w zarysie programu działalności „Polskiej Ligi Narodowej“, powinne się stać wytyczną całego społeczeństwa polskiego w pracy nad odrodzeniem narodu i jego rozwojem kulturalnym i ekonomicznym. Jako towarzystwo o celach nie — politycznych i z tego powodu bezpartyjne, nie ma P. L. N. służyć ani partyom, ani koteryom, ani też ambitnym jednostkom dla ich celów egoistycznych — ale ma być dźwignią ogólnych interesów narodowych całego polskiego społeczeństwa — a przez zespolenie wszystkich jego członków bez różnicy płci, wyznania i przekonań politycznych, powinna Polska Liga Narodowa w ścisłej łączności ze wszystkimi polskiemi stowarzyszeniami o pokrewnych celach i dążeniach — stać się już w krótkim przeciągu czasu w zakresie przepisów statutowych reprezentantką całego polskiego społeczeństwa, w sprawach ogólno — narodowego znaczenia, z wyłączeniem spraw politycznych, które należą bezspornie do zakresu działania osobnych organizacyi narodowych i stronnictw politycznych istniejących w kraju.

3. Zgromadzenie poleca Naczelnemu Wydziałowi i Głównemu Zarządowi, by wydał odpowiednią odezwę do społeczeństwa i wyraża głębokie przekonanie, że cała patryotyczna polska prasa popierać będzie stale i gorąco usiłowania P. L. N.

4. Wobec ogromu zadań i szerokiego pola do pracy, wymagającej licznych szeregów szczerze ideowych współpracowników, wzywa Zgromadzenie wszystkich odpowiednio uzdolnionych członków P. L. N., by nie czekając na wezwanie sami się dobrowolnie zgłaszali do Głównego Zarządu z ofiarowaniem współpracy.

5. Wreszcie wzywa Zgromadzenie członków P. L. N., by w porozumieniu się i za wskazówkami Gł. Zarządu tworzyli Koła miejscowe we wszystkich miejscowościach w kraju.

6. Zgromadzenie przyjmuje referat o statucie do wiadomości i wzywa Naczelny Wydział, by zgłoszone życzenia i wnioski zmian statutowych rozpatrzył i w odpowiedni sposób przeprowadził.

Zgromadzenie wzywa przeto wszystkie Polki i Polaków w całym kraju, by się zgłaszali na członków P. L. N. z dobrowolnym podatkiem narodowym, wynoszącym rocznie 1|500 część rocznego dochodu, a co najmniej w wysokości 2 koron rocznie.

I. Zgromadzenie poleca Zarządowi wejść w porozumienie ze Strażą Polską i Polskim Związkiem Narodowym w celu *jednolitego i wspólnego postępowania*.

II. Zgromadzenie wzywa wszystkich rodaków do *zatrzymywania ziemi, działek budowlanych*, domów i przedsiębiorstw w posiadaniu polskiem będących, przestrzega przed wydawaniem ich pod jakimkolwiek pozorem w ręce obcych.

III. Zgromadzenie przypomina, że obowiązkiem każdego Polaka jest *stanowcze popieranie* polskiego rolnictwa, przemysłu i handlu, polskich robotników, rzemieślników i przedsiębiorców, wreszcie lokowanie kapitałów w kraju.

IV. Zgromadadzenie żąda, aby zgodnie z wieloletnim stanem faktycznym wprowadzono ostatecznie język polski jako urzędowy w całym kraju, w całym zakresie służby c. k. kolei państwowych, poczt i telegrafów i żandarmeryi z równoczesnem ograniczeniem języków obcokrajowych tylko do korespondencyi z przełożonemi władzami we Wiedniu.

V. Zgromadzenie zwraca uwagę na niewłaściwy objaw często spostrzegany, że Polacy przemawiają sami do innych mieszkańców tego kraju po niemiecku, zapominając o tem, że obowiązkiem oczywistym każdego tutejszego mieszkańca jest nauczanie się naszego języka. Zgromadzenie zwraca się z wezwaniem do polskich *kupców*, aby na sklepach i biurach umieszczali tylko *polskie napisy*, dla obcej zaś klienteli używali *francuskich*, a nie niemieckich napisów.

VI. Zgromadzenie oświadcza, że dla zapewnienia tak wybitnemu ognisku nauki i kultury — jakiem jest *Uniwersytet lwowski* — prawidłowego rozwoju koniecznem jest rychłe i ustawowe utrwalenie języka polskiego jako urzędowego i wykładowego z wyłączeniem innych języków, jakoteż nadanie temu zakładowi nazwy Polskiego Uniwersytetu i poleca się Wydziałowi, by podjął wszelkie w tym kierunku starania.

VII. Zgromadzenie zzłonków P. L. N. poleca Wydziałowi Naczelnemn Ligi, aby się zastanowił i porozumiał z głównymi czynnikami i towarzystwami polskiemi co do ustanowienia 3 Maja dniem święta narodowego.

VIII. Zgromadzrnie wzywa powołane do tego władze i czynniki, aby dążyły jak najsilniej do ukrajowienia niewyzyskanych dotąd uprawnień kopelnianych w naszym kraju.

IX. Zgromadzenie polecz Wydziałowi i Zarządowi, aby podjął inicyatywę w sprawie starań o uzyskanie dla naszego kraju korzystnych taryf kolejowych.

Lista służbowa

powołanych na urząd przysięgłychw c. k. Sądzie obwodowym w Samborze na I-szą zwyczajną kadencyę Sądu przysięgłych w r. 1909.

I. Przysięgli główni.: 1. Baczyński Mikołaj, rolnik, z Woli błażowskiej, 2. Bereżnicki Jan, właść. realności z Bereżnicy szlach., 3. Biliński Józef, rolnik z Bykowa, 4. Bojko Józef rolnik z Łąki rustykal., 5. Chłopecki Emil właść. realności z Bereżnicy szlach., 6. Czuchraj Michał rolnik z Mistkowic, 7. Dudik Karol nadleśniczy z Tatarynowa, 8. Fedyk Maksym rolnik z Oziminy, 9. Finsterbusz Filip wekslarz ze Sambora 10. Górski Franciszek kupiec z Rudek, 11. Hoszowski Jan rolnik z Wysocka wyżnego, 12. Isański Jan rolnik z Waniowic 13. Jachno Jan właść. realności z Drohobycza, 14. Kasprzycki Stanisław urzędnik kasy oszcz. ze Sambora, 15. Kocko Jan rolnik z Modrycza, 16. Kulczycki Jakób rolnik z Krużyk, 17. Kulczycki Ruczka Eliasz rolnik z Kulczyc szlach., 18. Kulczycki Żyhajło Grzegorz Jana rolnik z Kulczyc szlach., 19. Lepiankiewicz Jan aptekarz z Sambora, 20. Łobos Maciej Michała, rolnik z Średniej 21. Maniewski Jan właści. obszaru dworsk. z Krużyk, 21. Matkowski Józef rolnik z Sielca, 23, Mitek Jędrzej Jakóba rolnik z Zamiejskiej,24. Myrdzio Franciszek rolnik z Powodowej, 25. Olszański Władysław pełnomocnik dóbr, w Nowosiółkach gości., 26. Paleolog Zygmunt rządca dóbr z Rumna, 27. Paluch Antoni właśc. realności z Sambora, 28. Schwarz Schmil rolnik z Dorożówa, 29. Sławik Kazimierz rolnik z Czukwi, 30. Surówka Karol, dyrektor kasy oszczędności, z Rudek, 31. Wechselberg Berisch rolnik z Prus, 32. Woch Wojciech rolnik z Olszanika, 33. Wolf Abraham przemysłowiec z Schodnicy, 34. Zawadowicz Józef rolnik ze Strzałkowic, 35. Żurowski Wacław, rolnik, z Horodyszcza, 36. Iwaszczak Jakób, rolnik, z Powodowej.

II. Przysięgli zastępcy: 1. Dr. Bonhard Maurycy, adwokat, z Sambora, 2. Byrka Jan, rolnik. z Powtórni, 3. Frei Szapsa Mechel, handlarz drzewem, z Sambora, 4. Mandycz Jan Walenty, rolnik, z Zamiejskiej, 5. Niklewicz Sebastyan,' rolnik, z Zamiejskiej, 6. Pawełkiewiecz Szymon, Jana, rolnik, z Dolni, 7. Puk Jan Marcina, rolnik, ze Średniej, 8. Szulc Wojciech Jakóba. rolnik, z Powtórni, 9. Wiśnicki Adolf, właść. realności z Zamiejskiej.

Wiadomości bieżące.

Posiedzenie Rady Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospod. odbędzie się we czwartek, dnia 11. bm. o godz. 11. przed południem we własnem biurze o następującym porządku dziennym: 1.) Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia; 2.) Sprawozdanie z czynności i stanu kasy za czas od 11. lutego do 11. marca. 3.) Przyjęcie nowych Członków. 4.) Prośba p. Stanisława Żukowskiego o przyznanie stacyi subwencyjnej Simentalera; 5) Prośba pp. Jakóba Ziemniaka i Jana Cykowskiego o stacye chlewni zarodowych. 6.) Sprawa gminnej obory zarodowej i 7. Wnioski Członków.

Prezesem Zarządu powiatowego Tow. Kółek rolniczych w Samborze obrany został na Zgromadzeniu Delegatów w dniu 24. lutego 1909. na okres 1909—1912 W. P. Tomasz Ujejski, zaś wiceprezesem tego Zarządu obrano redaktora naszego pisma, p. Stanisława Stefanowskiego.

Zwołanie parlamentu. „Wiener Zeitung“ ogłosiła w dniu 27. lutego patent cesarski zwołujący Radę państwa„na 10. b.m.

Przeniesienia. Ks. Stanisłw Okoński, rz. k. wikary z Dydni przeniesiony do Turki a ks. Stanisław Wolanin z Turki do Bielin.

Mianowania. Rada szkolna krajowa zamianowała Maksymiliana Hùrija, nauczycielem w 1-klasowej szkole ludowej w Oziminie.

Ostatnie wiadomości z pola walki, jaka się toczy między gabinetami państw w Europie przemawiają za prawdopodobieństwem utrzymania pokoju, już choćby tylko dla tej przyczyny, iż Rosya, która w ostatnich czasach zajęła wobec Austryi mocno podejrzane stanowisko — na wieść o gorączkowej koncentracyi wojsk japońskich zdecydowała się w ostatniej chwili przyłączyć się do interwencyi pokojowej mocarstw w Belgradzie. Donioslą w tej kwestyi jest dalsza okoliczność, iż cesarz Franciszek Józef stanowczo oświadczył się przeciw wojnie i konflikt ze Serbią załagodzić chce w sposób pokojowy, chociażby nawet kosztem znacznych ustępstw ekonomicznych na rzecz Serbii.

Prezentę na opróżnione po ś. p. ks. Janie Lityńskim, gr. kat. probostwo w Czukwi, otrzymał administrator tamtejszej parafii, ks. Jan Hanasiewicz. Gr. k. Ordynaryat biskupi w Przemyślu zaproponował kolatorowi tej parafii, p. Janowi Smalawskiemu do wyboru 22. kandydatów.

Wykłady i odczyty. W środę, dnia 3. bm. wygłosi p. dr. Bronisław Potocki w sali tut. kasyna powszechnego rozprawę p. t. Niemcy a Polska. Początek odczytu o godz. 8. wieczorem. W piątek, dnia 5. bm. również o godz. 8. wieczorem odbędzie się w sali „Sokoła“ wykład inżyniera Edmunda Libańskiego p. t. Katastrofa w cieśninie Messyńskiej, z obrazami świetlnymi lwowskiego teatru Urania. Czysty dochód przeznaczono na tut. bibliotekę publiczną im. Karola Szajnochy.

Jarmarki, na których zakupywane będą remonty dla 3. pułku ułanów obrony kraj. odbędą się w dniach: 4. bm. w Samborze, 8. bm. w Przemyślu i w dniu 11. bm. w Stryju. Ministerstwo obrony kraj. chcąc hodowcom koni ułatwić korzystną sprzedaż koni skarbowi wojskowemu, z pominięciem pośredników, poleciło komisyom zakupna remont przeprowadzić zakupno potrzebnej ilości koni w następujących miastach: w Mielcu, Tarnowie, Samborze, Przemyślu, Stryju, Nowym Sączu, Jarosławiu i Bucniowce w pierwszej połowie bm. Komisye te kupować będą konie tylko w wieku od skończonych 4. do 7. lat, miary 158 do 166 cm. o dobrym grzbiecie, poprawnego i pełnego chodu i płacić będą za konie posiadające wszelkie warunki na remonty kawalerzyckie od sztuki 700. kor. Takim koniom w miarę ich jakości i w uwzględnieniu dalszych warunków, może być przyznaną z funduszów c. k. Ministerstwa rolnictwa premia przeciętna po 100 koron.

Z Towarzystwa Pomocy przemysłowej w Samborze. W dniu 28. lutego odbyło się w sali Ogniska doroczne zgromadzenie Członków Tow. Pomocy brzemy-

słowej, w którem wzięło udział 48. osób. Zebraniu przewodniczył Prezez Tow., p. Bolesław Żukowski, który zagajając posiedzenie przedstawił w ogólnych zarysach działalność Tow. w roku 1908., tudzież wskazał konieczność życzliwszego aniżeli dotąd a wszechstronnego poparcia celów i zadań Towarzystwa w mieście i okolicy. W toku obrad największe zainteresowanie wśród uczestników zebrania obudził wniosek p. Anny Madeyskiej postawiony w sprawie założenia fabryki wykłówaczy jakiej niestety w kraju niema, a która przy niewielkim kapitale zakładowym w Samborze w życie wprowadzoną by być mogła. Do Wydziału Tow. wybrano na r. 1909. dotychczasowych członków i w miejsce dwóch brakujących wybrano p. p. dra Jana Wierzbowskiego i Holzmana.

Zmarli. † *Józefa Podoska*, zmarła w Samborze w dniu 18. lutego, w 82. roku życia.

† *Franciszek Balicki*, uczeń gimnazyum w Bąkowicach, zmarł w Meranie, w dniu 18. lutego w 19. roku życia. Zwłoki złożono w grobowcu familijnym w Wykotach w dniu 27. lutego br.

† *Ignacy Zacharyasiewicz*, em. poborca podatkowy, zmarł we Lwowie, w dniu 27. lutego w 76. roku życia. Zwłoki złożone zostaną w grobowcu familijnym w Samborze w dniu 2. bm.

† *Władysław Szybiński*, dyrektor szkoły rolniczej w Cieszynie, autor licznych rozpraw, dziełek i artykułów z dziedziny agronomii, zmarł w Cieszynie, w dniu 16. lutego w 60. roku życia. Ś. p. Szybiński pochodził z Manasterca, wsi tut. powiatu, której właścicielami byli przed laty rodzice zmarłego. Cześć jego pamięci!

Reprezentacya lud. Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń w Krakowie „Wisła powierzyła pierwszą agencyę w tut. powiecie — p. Stanisławowi Szczepule w Sąsiadowicach.

Śmiertelność w Samborze w r. 1908. W ciągu r. 1908. zmarło w Samborze 518 osób a w szczególności 390 katolików i 128. żydów. Z ogólnej liczby zmarłych było 230. osób starszych, 212. dzieci, 25 nieżywo urodzonych, 50. osób zmarło w szpitalu, w końcu 1. samobójca. W porównaniu z rokiem poprzednim zmarło w r. 1908. mniej o 33. osób, gdyż w r. 1907. zmarło katolików 403. a żydów 108.

Na różę wąglikową zginęło w Błażowie, (gminie tut. powiatu) w zeszłym miesiącu 5 sztuk trzody chlewnej.

Lwowski ruski Teatr „Besidy“ rozpoczął w Samborze w sali Sokoła cykl przedstawień w dniu 28 lutego historycznym dramatem O. Staryckiego p. t. „Marusia Bohusławka“. W dniu 2. bm. daną kędzie farsa scen „20 dni Kozy“ 3. bm. „Halka“ opera Moniuszki, w dniu 4. bm. dramat: Upiory, a dniu 5. bm. operetka: Baron cygański.

Obniżenie opłat pocztowych. Minister handlu dr. Weisskirchner zamierza obniżyć opłaty pocztowe, telegraficzne i telefoniczne, które w porównaniu z opłatami (a zwłaszcza telefonicznymi) ustanowionymi w sąsiednich państwach, są u nas istotnie nadto wygórowane.

Ministerstwo wojny ogłasza, że we wrześniu b. r będzie do obsadzenia większa liczba posad aspirantów marynarki, którzy po kursie praktycznym zostaną kadetami, a względnie oficerami. Warunkiem przyjęcia jest ukończona szkoła średnia i matura. Dotyczące szczegółowe obwieszczenie będzie ogłosznne w urzędowym dzienniku. O szczegółach dowiedzieć się można w I. Oddziele ministerstwa wojny, w sekcyi marynarki.

Obniżenie podatku od cukru nastąpi z dniem 1. kwietnia 1910 w Niemczech i wynosić będzie 4. kor. na na 100. klg, t. zn. zamiast marek 14. opłacać się będzie 10. M. Podatek od cukru u nas wynosi 38. K. od 100. kg.

Odbenzywiarnia w Drohobyczu. Z powodu zaprowadzenia opalania lokomotyw ropą na północno-wschodnich liniach galicyjskich, jest w toku zbudowanie kosztem 4,450.000. kor. odbenzywiarni dla nafty galicyjskiej w Drohobyczu. Dostawy urządzeń maszynowych dla tego zakładu, jakoteż dostawa zbiorników zapasowych, kotłów i pomp, na sumę 2,330.000. kor. już zostały rozdane. Nadanie innych dostaw nastąpi niebawem. Termin ukończenia robót będzie prawdopodobnie dotrzymany, a projektowana odbenzyniarnia będzie już w najbliższą zimę funkcyonowała.

Rozprawy wyznaczone na I. kadencyę sądu przysięgłych w Samborze. Pierwsza rozprawa z Hryciem Kocirką i Kiryłem Sawukiem z Chszewic pow. rudeckiego, oskarżonym o zbrodnię rabunku z §§. 190 i 194 u. k. odbędzie się w dniu 2. bm. W dniu 3 bm. sądzoną będzie sprawa Piotra Danylaka z Chłopczyc z pow. rudeckiego, oskarżonngo o zbrodnię oszustwa z §§. 197, 201 i 263 u. k. W dniu 4. bm. odbędzie rozprawa z Leonem Wiśniewskim, stolarzem z Podbuża oskarżonym o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała z §. 152. 155 lit. b. i §. 156 lit. a. u. k.

Kurs sadownictwa w Samborze. Staraniem tut. Zarządu powiatowego Tow. Kółek rolniczych urządzony zostanie w dniu 29. marca kurs sadownictwa i przeszczepiania drzew owocowych Na kurs ten przyjęci zostaną ci Członkowie Kółek rolniczych z samborskiego powiatu, którzy za pośrednictwem Zarządu Kółka zgłoszą się do Zarządu powiatowego w terminie do 20 bm.

Zezwolenie na użycie sal szkolnych na postoje Wystawy Ruchomej i wykłady Ligi Pomocy przemysłowej. Rada szkolna krajowa na prośbę Wydziału Ligi Pomocy przemysłowej okólnikiem z dnia 16. stycznia br. L. 1919. udzieliła zezwolenia na urządzanie postojów Wystawy Ruchomej i wędrownych wykładów Ligi Pomocy przemysłowej o przemyśle i handlu krajowym w salach szkół publicznych w kraju, z zastrzeżeniem uwzględniania potrzeb normalnego toku nauki. To obywatelskie, życzliwe dla akcyi uprzymysłowienia stanowisko Rady szkolnej krajowej ułatwia znacznie rozpoczętą właśnie pracę Ligi Pomocy przemysłowej po wsiach i małych miasteczkach.

Polska Liga Narodowa. Na posiedzeniach Wydziału Naczelnego i Zarządn Głównego w dniu 6. i 13. bm. zostali wybrani: Wydział Naczelny: Franciszek Rawita Gawroński, przewodniczący; Stefania Wekslerowa i dr. Ignacy Zakrzewski, zast. przewod.; Tadeusz Sołtys sekretarz; Olga Dekańska, zast. sekretarza. Zarząd Główny: Władysław Terenkoczy. przewodniczący; Edwin Hauswald, zast. przew.; Bogdan Krzysztofowicz, sekretarz; Helena Linde, zast. sekr.; dr. Stanisław Korytko, skarbnik; Marya Marossanyi, zast. skarb. Komisya kontrolująca: Witold Czyż, Olga Dekańska, dr. Tadeusz Godlewski, Józef Olszewski, Ludwik Ramułt, Tadeusz Sołtys, Wacław Żmudzki. Komisya kontrolująca zbadała już rachunki i znalazła kasę w zupełnym porządku. Dotychczas zgłosiły swe przystąpienie i zamianowały delegatów do Naczelnego Wydziału Ligi następujące Towarzystwa: Skała, Gwiazda, Bratnia Pomoc i Wzajemna Pomoc słuchaczów politechniki, Bratnia Pomoc słuchaczów akademi i roln. w Dublanach. Zgłoszenia, wkładki i korespondencye należy nadsyłać dod adresem: P. L. N. Lwów, Czarnieckiego 3. II. p.

Najbliższe postoje Wystawy Ruchomej Ligi Pomocy przemysłowej odbędą się: w Niepołomicach 1/3. w Niegowici 2. i 3/3. w Łapanowie 4. i 5/3. w Lipnicy murowanaj 6. i 7/3. w Wiśniczu nowym 8. i 9/3. w Uściu solnem 10. i 11/3. w Bochni 12. 13. i 14/3.

Papier Słowackiego. Znana zaszczytnie fabryka wyrobów z papieru S. W. Niemojowskiego we Lwowie, która jest jedyną nietylko w kraju ale w ogóle na całym obszarze Ziem Polskich tego rodzaju fabryka, w porozumieniu i za aprobatą Komitetu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego, wydała papier listowy „Słowackiego“ w kilku rodzajach, przeznaczając z godną uznania gotowością pewien procent z rozprzedaży papieru na rzecz budowy pomnika poety. — Nadmienić przy tem wypada, że ceny tego papieru w niczem nie różnią się od cen innych papierów, tak że publiczność bez żadnego dla siebie uszczerbku kupując papiery Słowackiego przysporzy nie małego źródła dochodu funduszowi budowy pomnika poety. — Pod hasłem więc: „Kupujmy papier Słowackiego“ nie odmawiajmy poparcia myśli tak pięknej.

Wkońcu zaznaczyć należy że papier Słowackiego znajdować się powinien i prawdopodnie będzie. we wszystkich sklepach papierowych, a gdzieby go nie było, zwrócić się należy wprost do Lwowskiej fabryki.

Dostawy publiczne a przemył krajowy. Niedawno zakradł się zwyczaj, że władze i instytucye przy rozpisywaniu dostaw (zwłaszcza na artykuły chemiczne) używały nazw, zastrzeżonych obcym fabrykom jak: rostinit, „Schuppenpaurerfarbe“, farba bessemerowska i t p., a nie nazw ogólnych — przez określenie cech jakościowych, celu dostawy lub przez podanie nazwy gatunkowej (n. p. „farba do malowania żelaznych mostów“). Przeciw temu zwyczajowi wystąpił Centralny Związek golicyjskiego przemysłu fabrycznego. wykazując, że tego rodzaju ograniczanie doboru artykułów, potrzebnych do wykonania danej dostawy, w wysokim stopniu krzywdzi produkcyą krajową, często jakościowo wcale nieustępującą tym obcym fabrykom, na których rzecz stwarza się formalny monopol, z góry przepisując dostawę wytworu, którego nazwa im jest wyłącznie zastrzeżoną. Wynikiem tej akcyi są zgodne zarządzenia namiestnictwa, Wydziału krajowego, dyrekcyi poczt i telegrafów, uwzględniające w zupełności stanowisko, zajęte w tej sprawie przez „Związek“. Władze te uznały, że szumna a zastrzeżona nazwa jest często blagą i że w dziedzinie fabrykacyi farb, lakierów i t. p. mamy w kraju dość fabryk, stojących zupełnie na wyżynie zadania.

Produkcya światowa zboża w r. 1908, wynosiła według najnowszego zestawienia węgierskiego ministerstwa rolnictwa 3.105.80. milionów ctm i przewyższyła zeszłoroczną o 108·43. mil. ctm. Porównanie przedstawia się w szczegółach jak następuje: przenicy 86·20. (851·98) żyta 438·21. (429·02.) jęczmienia 326·40 (322·04), owsa 567·61. (584·52). kukurydzy 965·38. (905·79).

Dnia 21 Marca. 1909. o godzinie 2. po południu w lokalu Kasy zaliczkowej

odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE

z następującem programem:

1.) Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia
2.) Sprawozdanie rachunków za rok 1908.
3.) Wnioski o udzielenie absolutoryum Dyrekcyi z czynności i rachunków za czas od 1. stycznia do końca grudnia 1908.
4.) Wniosek w sprawie rozdziału czystego zysku z r. 1908 (§. 69. lit. b.)
5.) Zatwierdzenie wyboru jednego Dyrektora i tegoż zastępcy.
6.) Wybór 3. członków Rady nadzorczej w miejse ustępujących (§. 18.)
9) Wybór komisyi rewizyjnej..
10.) Wnioski członków.

Od Rady nadzorczej Samborskiej Kasy zaliczkowej rękodziel i rol. stow. zarej. z ogr. por.

Zenon Ekhardt. sekretarz. — *Jan Hawrot.* przewodniczący.



[redacted]

[redacted]

ROZKŁAD JAZDY

ważny od 1. maja 1908.

Przyjeżdżają	Odjeżdżają
z Drohobycza: 6·58 rano	*do Drohobycza:* 11·35 przedp
11·15 przedpołudniem	6·35 wieczór
11·25 wieczór	10·06 wieczór
12·40 w nocy.	3·11 rano
z Chyrowa: 5·42 rano	*do Chyrowa:* 7·08 rano
11·20 przedpołudniem	11·40 przedpołudniem
6·10 wieczór 10.01 wieczór	4·05 po południu
3·07 rano.	6·40 wieczór
	1·10 w nocy
ze Lwowa: 8·11 rano	*do Lwowa:* 5·47 8·18 rano
11·25 przedp. 6·15 wieczór	11·45 przedpołudniem
1·00 w nocy	6·55 wieczór
ze Sianok: 7·40 rano	*do Sianok:* 8·30 rano
11·00 przedpołudniem	1·37 w południe
8·20 wieczór	6·50 wieczór
z Budek 7 25.: rano.	

Z drukarni Arnolda Wiesenberga i Stanisława Trojana w Samborze.